CENA 25 GROSZY wraz z dodatkiem

Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.

PRENUMERATA WYNOSI:
w Kaliszu miesięcznie . . 2 zł. 50 gr.
Z odnoszeniem do domu . 3 zł. —
Na prowincji z przesyłką
pocztową . . . . 3 zł. 50 gr.
Zagranicą . . . . 6 zł. —
Cena pojedyńczego egzemplarza 10 gr.

GAZETA KALISKA

Pismo codzienne, polityczne, społeczne i ekonomiczne.

CENA OGŁOSZEŃ:
Za 1 wiersz milim. lub jego miejsce na stronie 1, 2 i 3 gr. 10.
Nekrologi gr. 10, zwyczajne gr. 5

ADRES REDAKCJI i ADMINISTRACJI
Kalisz, Al. Józefiny 1. Tel. № 91.
Otwarta od 9 do 7 wieczorem.

Nr. 130 (8058). | Niedziela, dnia 7 czerwca 1925 r. | Rok XXXIII.

BIULETYN

SPOSTRZEŻEŃ METEOROLOGICZNYCH STACJI „KALISZ" Państwowej Sieci Meteorologicznej PRZY SEJMIKU

w dn. 6 czerwca 1925 r. godz. 7-a rano.

1) Ciśnienie powietrza		757.1
2) Kierunek wiatru		N
3) Siła wiatru		3 m/s
4) Stan nieba		pogodnie.
5) Wilgot. bezwzględna		7.3
6) Wilgot. względna		72%
7) Temp. powietrza		+11.5
8) Ilość opadów	z doby ubiegł. zaszył.	—
9) Najwyż. temp.	z doby ubiegł. zaszył.	+20.0
10) Najniż. temp	z doby ubiegł. zaszył.	+6.8
11) Temp. grunt. na głębokości 50 cm. 1 g. pp.		+1.56

O naczelne dowództwo.

Komisja spraw wojskowych przebrnęła nareszcie przez trudności w sprawie rozgraniczenia kompetencji ministra spraw wojskowych i naczelnego wodza w czasie wojny, trudności, w które zresztą, jak to już podnosiliśmy, sama się wplątała. Pierwotne przedłożenie rządowe obejmowało bowiem w zasadzie tylko organizację naczelnych władz wojskowych w czasie pokoju odkładając uregulowanie sprawy naczelnego dowództwa w czasie wojny na czas po wejściu w życie organizacji pokojowej, stanowiącej przejście do rozwinięcia organizacji wojennej. Artykuł projektu rządowego tyczący kompetencji ministra spraw wojskowych brzmiał z tej racji jak następuje:

„Minister spraw wojskowych jest naczelną władzą we wszystkich sprawach kierownictwa wojskowego oraz dowódcą sił zbrojnych w czasie pokoju".

Komisja spraw wojskowych chcąc za jednym zamachem określić także kompetencję ministra spraw wojskowych w czasie wojny a razem z tem i kompetencję naczelnego wodza, znalazła się wobec szeregu komplikacji, z których referent ustawy poseł Stefan Dąbrowski usiłował wybrnąć przez następujące sformułowanie wspomnianego artykułu:

„Minister spraw wojskowych jest w czasie pokoju i w czasie wojny naczelną władzą kierowniczą we wszystkich sprawach wojskowych oraz dowódcą sił zbrojnych państwa. W czasie wojny oddaje swą władzę nad wojskami operacyjnemi naczelnemu wodzowi, ponosząc za to odpowiedzialność według art. 46 konstytucji".

Podkreślaliśmy już poprzednio konsekwencje, jakie wypłynąć by mogły z tak niefortunnego sformułowania tego tak doniosłego punktu ustawy. Fantastyczne projekty wychodzące ze skrajnej lewicy, zagmatwały jeszcze bardziej sytuację i komisja znalazła się w impasie, z którego wybrnęła dopiero przy pomocy... ministra spraw wojskowych.

Na posiedzeniu komisji z dnia 28 maja gen. Sikorski, zabrawszy głos w dłuższym wywodzie wystąpił przeciw takiej interpretacji artykułu 46 konstytucji, któraby nakazywała ministrom spr. wojskowych wtrącać się do działań operacyjnych w czasie wojny i ograniczać w czemkolwiek naczelnego wodza w kierownictwie temi operacjami. Jako klasyczny a przekonywujący przykład szkodliwości tego rodzaju stosunków przytoczył minister nakaz dany w r. 1870 Mac Mahonowi przez ministra wojny, przerwania podwrotu na Paryż i ratowania Metzu, wywołany żądaniami kół politycznych, co sprowadziło w rezultacie klęskę Sedanu i wybuch rewolucji w Paryżu, której właśnie rząd przez swą decyzję chciał uniknąć.

„W czasie wojny — mówił generał Sikorski — do ministra wojny należy przygotowywanie środków walki, sposób zaś ich użycia należy do naczelnego wodza; mamy więc do czynienia z dwiema dziedzinami działania, a w konsekwencji dwie odrębne odpowiedzialności, które należy w tej ustawie ustalić.

Ogólne kierownictwo wojny należy do rządu wogóle, w szczególności do premjera. Prace na rzecz wojny w ściślejszem tego słowa znaczeniu należą do ministra wojny wespół z innymi ministrami zaś operacje wojenne należą do naczelnego wodza. Kierownictwo operacji wojennych powinno należeć do naczelnego wodza i obciąża go istotną odpowiedzialnością. Konieczność skupienia kierownictwa operacjami w ręku jednego

człowieka — to zasada, do której wszyscy w ciągu ostatniej wielkiej wojny stopniowo, ale bez względnie doszli, okupując swe doświadczeni nieraz bardzo ciężkiemi ofiarami". To też uwzględniając powyższe dane minister nalegał na taką interpretację konstytucji, któraby była oparta na rzeczowości, a nie na formaliźmie.

Dzięki temu stanowisku ministra spraw wojskowych, z którym zsolidaryzował się referent ustawy, komisja przyjęła ostatecznie następujące brzmienie wspomnianych artykułów: a) „Naczelny wódz w czasie wojny kieruje operacjami wojennemi i sprawuje dowództwo nad siłami zbrojnemi państwa, oddanemi pod jego rozkazy, ponadto otrzymuje ten zakres władzy, który ustalają rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, wydawane na podstawie uchwały Rady Ministrów. b) Minister spraw wojskowych jest w czasie pokoju naczelną władzą kierowniczą we wszystkich sprawach wojskowych, oraz dowódcą wszystkich sił zbrojnych państwa, w czasie wojny zachowuje dowództwo nad temi siłami zbrojnemi, oraz władzę w tym zakresie działania, które nie zostały przekazane naczelnemu wodzowi. c) Minister spraw wojskowych wykonywa swe zadania, wynikające z poprzedniego artykułu, przez ministerstwo spraw wojskowych i podległe mu organy.

W ten sposób rozgraniczono wreszcie zasadniczo kompetencje ministra spraw wojskowych i naczelnego wodza, nie obarczając ministra odpowiedzialnością za sprawy, leżące w sferze działań wojennych i zapewniając naczelnemu wodzowi kompetencje niezbędne dla należytego kierowania wojną, których szczegóły, oczywiście, mogą być już uregulowane drogą rozporządzenia. Dla sposobów prowadzenia walki politycznej w Polsce charakterystycznym będzie natomiast fakt że najpierw prasa warszawska t. zw. czerwona (gorąca dziwnie entuzjazm dla premjera z wyraźną niechęcią dla ministra spraw wojskowych) a za nią i kilka innych dzienników oceniły wynik obrad komisji, jako „odwrót" ministra gdy tymczasem właśnie minister spraw wojskowych był właśnie tym czynnikiem, który nadał debatom komisji pożądany kierunek, utrzymując kompetencje naczelnego wodza na tym poziomie, jakiego żądał swego czasu w rozprawie ogłoszonej na łamach *Bellony*. Kwestja organizacji naczelnych władz wojskowych przebyła w ten sposób jeden z najbardziej krytycznych punktów i zmierzać będzie niewątpliwie do rychłego końca.

Dzień Spółdzielczości.

Dzień, w którym cała zjednoczona umiłowaniem wspólnego ideału spółdzielczość polska występuje do zamanifestowania swej siły i wartości społecznej, powinien się stać dniem święta powszechnego, gdyż cały naród musi sobie zdać sprawę dnia uświadomić, że w ruchu spółdzielczym tkwi jedna z tajemnic wartości wewnętrznej i prawdziwej potęgi Rzeczypospolitej.

W słowach tych nie ma przesady. Siła ruchu spółdzielczego polega bowiem nie wyłącznie na uwzględnianiu pewnych niewątpliwie bardzo istotnych i bardzo żywotnych potrzeb materjalnych najszerszych warstw społeczeństwa. Nie! Ruch spółdzielczy po przez zaspokojenie tych potrzeb, po przez szereg niesłychanie doniosłych korzyści gospodarczych, jakie daje członkom najważniejszego typu stowarzyszeń spółdzielczych, zmierza samorzutnie i niepostrzeżenie, do skupiania w jedną zwartą rodzinę tych, co jedności najbardziej potrzebują, w myśl szczytnego hasła: w jedności siła i do wyzwalania ukrytej w społeczeństwie siły gospodarczej, przyczyniając się w ten sposób do rozwoju dobrobytu społecznego, a i niezapominając o potrzebach ducha i umysłu, które w prawdziwym ruchu spółdzielczym uwzględniane są w najszerszym zakresie.

Tak! Ruch spółdzielczy to prawdziwe i niezawodne źródło odrodzenia społecznego, to najskuteczniejszy środek podnoszenia dobrobytu naj szerszych warstw społeczeństwa, to pewna droga wychowania społecznego i budowania samowiedzy społecznej w szerokich warstwach ludowych. I na tem właśnie polega wielkość ruchu spółdzielczego, na tem polega jego ogólnonarodowe i państwowe znaczenie. Dzień spółdzielczości powinien pod tym względem uświadomić całe społeczeństwo, aby je w ten sposób wdrożyć do patrzenia na spółdzielczość jako na wielki prąd społeczny, który bez stosowania jakichkolwiek środków gwałtownych śmiało i otwarcie postuguje się prawdą i tylko prawdą, oraz pracą i tylko pracą, kroczy naprzód, budując w codziennym twardym wysiłku podwaliny lepszego jutra dla całego Narodu i umacniając fundamenty, na których wznosi się gmach Rzeczypospolitej.

Dzień Spółdzielczości, to dzień triumfu pracy i jedności, to dzień święta dla wszystkich, pragnących Polski zwartej, zasobnej i oświeconej!

TELEGRAMY.

Między rządami Francji i Anglji osiągnięto porozumienie.

PARYŻ, 6. (Pat.). Petit Parisien pisze w związku z wysłaniem wczoraj do Londynu memorjału francuskiego, gdzie między rządami Francji i Anglji osiągnięte zostało porozumienie w głównych punktach: Briand zastrzegł sobie omówienie szczegółów z Chamberlainem podczas pobytu w Genewie. Tenże dziennik dodaje, że w Londynie ujawnia się dążenie, by pakt gwarancyjny został podpisany tylko przez Anglję, Francję i Belgję, oraz by Włochy stały się ośrodkiem drugiego paktu gwarancyjnego, któryby objął Niemcy, Austrję i Czechosłowację i któryby przedewszystkiem zawierał postanowienie, że Austrja nie może się przyłączyć do Niemiec i że granica między Austrją i Włochami pozostaną niezmienione.

Nota sprzymierzeńców.

PARYŻ, 6. (Pat Jak donosi Agencja Havasa nota sprzymierzonych, wręczona wczoraj w Berlinie, stwierdza, że uchybienia niemieckie oraz uporczywe nienaprawianie przez Niemcy ich uchybień pozwoliłyby kiedyś w przyszłości Niemcom odbudować swą armję według zasady „naród uzbrojony jako armja", co byłoby formalnie sprzeczne z postanowieniami traktatu, według których armja niemiecka ma służyć wyłącznie do utrzymania porządku wewnątrz państwa oraz obrony granic. Całokształtuchybień niemieckich ma charakter w najwyższym stopniu niebezpieczny dla pokoju powszechnego. Sprzymierzeni ponownie stwierdzają, że nie czynią nic innego, jak tylko to, że przestrzegają jaknajskrupulatniej postanowień art. 429 traktatu wersalskiego i ponownie przynaglają rząd Rzeszy, aby wykazał całą swoją dobrą wolę, niezbędną dla poprawienia ciężkiej sytuacji, co też jest jedynym sposobem ułatwienia Rzeszy położenia przy uwolnieniu części okupowanego terytorjum. Załączony do noty memorjał zawiera: 1) opis stanu wykonania zobowiązań Rzeszy w sprawach wojskowych 2) Wyliczenie głównych uchybień. 3) Szczegółową listę wymaganych przez sprzymierzonych naprawień uchybień, naprawień niezbędnych dla tego, aby postanowienia wojskowe traktatu mogły być uważane za wykonane w sposób zadawalniający. 4) Listę ustępstw, jakie sprzymierzeni w różnych czasach już poczynili Niemcom.

Obcy człowiek na trybunie Sejmu.

WARSZAWA, 6. (Pat.). Posiedzenie Sejmu. Po odesłaniu do komisji w 1 czytaniu ustawy o wypuszczeniu biletów skarbowych, do 1 czytania ustawy przemysłowej zabrał głos pos. Pryłucki (żyd. stron. lud.) dowodząc, że projekt ustawy spotkał się z miażdżącą krytyką sfer miarodajnych. Ustawa ta stwarza niepotrzebne trudności. Mówca wnosi odrzucenie ustawy w 1 czytaniu. W ciągu przemówienia pos. Pryłuckiego występuje na trybunę jakiś przyzwoicie ubrany człowiek, przerywa mówcy i zaczyna mówić o Mickiewiczu i mickiewiczowskich 44. Marszałek przerwał posiedzenie, a straż marszałkowska przy pomocy członków biura wyprowadziła ze sali posiedzeń owego osobnika.

Po przerwie pos. Pryłucki dowodził dalej, że ustawa nie nadaje się do przyjęcia.

Pos. Reger, (PPS) w dłuższem przemówieniu uzasadnia również wniosek o odrzucenie ustawy w 1 czytaniu, zaś w wypadku nieprzyjęcia tego wniosku prosi marszałka o odesłanie ustawy także do komisji ochrony pracy.

Pos. Rudnicki (ZLN) zauważa, że aczkolwiek ustawa nie jest doskonała, to jednak jest rzeczą sejmu usunąć jej braki

Pos. Hartglas (koło żyd.) ubolewa, że ustawa uwzględnia tylko interesy rzemiosł zorganizowanych w cechy, broniące swej wyłączności. W konkluzji swego przemówienia mówca przyłącza się do wniosku pos. Regera.

Po przyjęciu wniosku o przerwanie dyskusji przeciw czemu protestował p. Pristupa (klub ukr) dyskusję zamknięto. W głosowaniu wniosek pp. Pryłuckiego i Regera o odrzucenie ustawy upadł. Ustawę odesłano do komisji przem.-handl. od rzucając równocześnie wniosek pos. Regera o odesłanie jej także do komisji ochrony pracy.

„Sam" wywołał zamieszki — teraz składa kondolencję.

PEKIN, 6. (Pat.). Ambasador sowiecki Karachan wystosował do rządu chińskiego notę, w której jest powiedziane: Dowiedziawszy się z głębokim żalem. o zastrzeleniu w Szanghaju kilku robotników i studentów, wyrażam rządowi chińskiemu moje uczucia najgłębszej sympatji. Proszę przyjąć wyrazy mojego współczucia i zakomunikować je dotkniętym rodzinom.

Senat Gdański przeciw podwyżki taryf celnych.

GDAŃSK, 6. (Pat.). Frakcja sentrum w sejmie gdańskim, niemieccy nacjonaliści i niemieccy liberałowie zgłosili dziś do senatu interpelację zapytującą, jakie kroki senat przedsięwziął przeciwko podwyższeniu polskich taryf celnych.

Francja odpowiedziała.

PARYŻ, 6. W wysłanej wczoraj odpowiedzi na notę angielską. Briand odpowiada na różne pytania Anglji. W szczególności wyjaśnia, w jakich warunkach zamierza Francja pomagać swym wschodnim sojusznikom.

PARYŻ, 6. Briand miał dłuższą rozmowę z niemieckim ambasadorem von Hoeschem. Rozmowa tyczyła się paktu gwarancyjnego. Urzędowo nie wydano żadnego obszerniejszego komunikatu. Odpowiedź Francji na memorjał niemiecki nie będzie wysłaną przed ukończeniem obrad Rady Ligi Narodów, na której Chamberlain spotka się z Briandem.

Na pomoc Amundsenowi.

OSLO, 6. Jutro odpływają na parowcu węglowym „Inga" dwa samoloty. Dowodzi niemi francuz Charcot. Samoloty te będą przeszukiwały wschodnie wybrzeże Grenlandji. Równocześnie od latuje amerykanin Mi.lon. z przylądka Kolumbia aby szukać Amundsena.

KOPENHAGA, 6. Wczoraj wyleciały stąd dwa jednopłatowce F 14 i F 22. Przez ostatnie dni dokonywały one lotów próbnych. Skierowały się na Szpicberg.

Ofiara wyprawy Amundsena.

FLORENCJA, 6. W willi Palmieri, gdzie Boccacio pisał „Dekamerona" umarł wczoraj miljoner amerykański Ellisworth. Był on ojcem młodego amerykanina, który na ochotnika poleciał z Amundsenem. Ellisworth w znacznej części finansował wyprawę. Od dwuch tygodni starzec był przygnębiony brakiem wiadomości o synu i przeczuciami o jego zgonie. Wczoraj zmarł na anewryzm serca.

Otrucie Sawinkowa.

Wiedeń. 6. „Arbeiter Zeitung" donosi z Berlina: Organ socjalrewolucjonistów rosyjskich „Dień" wychodzący w Berlinie, twierdzi, że Sawinkow został w więzieniu zamordowany. Członek czerezwyczajki, Weide, zeznał, iż widział, że do wody, którą nosił Sawinkowowi. na zaparzenie herbaty, wlano jakiś płyn. W pół godziny potem Sawinkow nie żył. Niejaki Grunow, który był służbę po Woidzie, opowiada, że znalazł w sali u Sawinkowa nieżywego i wyrzucił go przez okno. Grunow świadczy następnie, że Weide z powodu rozpowszechnienia wiadomości poufnych, będzie aresztowany, wobec czego Weide odebrał sobie życie.

Upały w Ameryce.

LONDYN, 6 (Pat.). W zachodnich Stanach Ameryki Północnej panują niezwykłe upały. Większość biur prywatnych i rządowych przerwała czynności. Dokładna ilość ofiar udaru słonecznego nie jest jeszcze wiadoma. Prawdopodobnem jest, że przenosi ona 100 osób. Ze środkowych Stanów donoszą o burzach ze silnem wyładowaniem elektryczności. które spowodowały śmierć 84 osób. O ile nie spadną deszcze, upały wpłyną bardzo ujemnie na urodzaje.

Członkowie izby gmin w Katowicach.

KATOWICE, 6 (Pat.). Dziś rano przybyła tu specjalnym pociągiem delegacja parlamentarzystów angielskich. O godzinie 11 rano przyjmowani byli gośćie śniadaniem w hotelu Monopol. poczem o godzinie 12,30 delegacja parlamentarzystów angielskich wraz z towarzyszącemi jej 1

przedstawicielami Min. Spr. Zagr., Min. Handlu i Przem. oraz reprezentantami prasy, udała się samochodami do Chorzowa.

Fabryka dwuzłotówek.

WILNO, 6. Policja powiatu wileńsko-trockiego wpadła na trop fałszerzy banknotów dwuzłotowych. Wyniki śledztwa prowadzą aż do Lublina. Dochodzenie trwa dalej.

Z Komitetu Kaliskiego Daru Narodowego dla Marji Skłodowskiej-Curie.

Wobec mającej się odbyć 7 bm. uroczystości założenia i poświęcenia kamienia węgielnego pod Instytut Radowy im. Marji Skłodowskiej-Curie w Warszawie, na którą to uroczystość przybywa z Paryża wielka uczona nasza, Komitet Kaliski przesiał Komitetowi Głównemu w Warszawie sprawozdanie ze swej działalności po dzień dzisiejszy, z którego wyciąg niżej podajemy.

Na skutek odezwy wydanej w listopadzie r. z. przez Komitet Główny Daru Narodowego dla Marji Skłodowskiej-Curie zawiązał się w Kaliszu z inicjatywy miejscowych towarzystw Hygjenicznego i Lekarskiego Komitetu Prowincjonalnego na Kalisz i okolicę.

Na zebraniu organizacyjnem odbytem 30-go listopada pod przewodnictwem Prezydenta m. Kalisza p. Mieczysława Szarrasa przy udziale kilkudziesięciu osób uchwalono w dzień zbiórki na budowę Instytutu Radowego im. Uczonej naszej, wyznaczonej przez Komitet Główny dla całego państwa na 14 grudnia 1924 r., urządzić w Kaliszu Uroczystą Akademję ku uczczeniu Marji Skłodowskiej-Curie, oraz zwrócić się do wszystkich organizacji społecznych, związków, instytucji. a także do osób prywatnych z gorącym apelem zajęcia się zbieraniem funduszów na budowę Instytutu Radowego.

Na następnem zebraniu 9 grudnia Komitet Miejscowy wyłonił ze swego grona Komitet Wykonawczy w osobach p. Prezydenta m. Kalisza p. Mieczysława Szarrasa, Starosty Kaliskiego p. Zdzisława Stefańskiego, Przewodniczącej Narodowej Organizacji Kobiet p. Julji Kreczunowiczowej, D-ra p. Franciszka Sulikowskiego i Rejenta p. Feliksa Bruśnickiego, którego powołano na przewodniczącego Komitetu Kaliskiego.

We wskazanym wyżej dniu 14 grudnia w sali Towarzystwa Muzycznego odbyła się Uroczysta Akademja ku uczczeniu wielkiej uczonej, podczas której prezes Towarzystwa Lekarskiego Dr Koszutski podał życiorys Marji Skłodowskiej-Curie Dr. Zboromirski zaznajomił zebranych z istotą i znaczeniem dokonanego przez Nią odkrycia naukowego i p. Felicja Łączkowska dała w swojem przemówieniu wyraz hołdu od kobiet Polek wielkiej Polce.

Przed rozpoczęciem Akademji uproszone panie sprzedawały wydawnictwa Głównego Komitetu (broszury, portrety M. Skłodowskiej - Curie pocztówki z jej podobizną).

Co się tyczy rezultatów zbiórki na budowę Instytutu Radowego, to jak dotąd wynika te przedstawiają się bardzo skromnie, na co w znacznej mierze wpłynęła ta okoliczność, że działalność swoją Komitet rozpoczął i prowadził w ciężkiej dla społeczeństwa chwili przeżywanego kryzysu gospodarczego.

Wyniki te do dnia dzisiejszego przedstawiają się w sposób następujący: Wpływy: 1) Dochód z Akademji 129 zł., 2) Wpływy na listy składkowe 433 zł. 50 gr., 3) Ze sprzedaży wydawnictw Komitetu Głównego 194 zł. 60 gr., 4) Różne ofiary: od Towarzystwa Prawniczego w Kaliszu 100 zł., od uczenic Gimnazjum Anny Jagiellonki 30., od słuchaczów i wykładowców Kursów Maturalnych 50 zł., od pracowników Gazowni 39 zł. 80 groszy — razem 976 zł. 90 groszy.

Wydatki: na urządzenie Akademji 93 zł., drobne wydatki 6 zł., — razem 99 zł. Czysty dochód 877 zł. 90 gr.

Nie mając na razie możności, wobec niezwrócenia dotąd wszystkich list składkowych, wymienienia nazwisk wszystkich ofiarodawców, Komitet Kaliski składa na tem miejscu serdeczne podziękowanie tym, którzy z ofiarą na Dar Narodowy im. M. Skłodowskiej-Curie pośpieszyli i zwraca się z gorącym apelem do społeczeństwa o dalszą pomoc. Ofiary można składać w redakcjach pism, oraz u przewodniczącego Komitetu Kaliskiego.

Kalisz, dn. 3 czerwca 1925 roku.

Za Komitet Kaliski.
Przewodniczący *Feliks Bruśnicki.*

Składajcie ofiary na inwalidów woj.

ROZKŁAD JAZDY (ważny od 5 czerwca 1925 r).

№ poc.	POCIĄG KURSUJE od	do	Odjazd ze stacji początk.	Przyjazd do KALISZA	Postój	Odjazd z KALISZA	Przyjazd na stację końcową
514	Poznań	Warszawa	22,30	2,27	9	2,36	9,00
513	Warszawa	Poznań	18,50	2,38	10	21,48	7,20
5534	Ostrów	Kalisz	17,15	17,59	—	—	—
522	Ostrów	Łódź	5,25	6,08	8	6,16	9,10
517	Warszawa	Leszno	21,40	4,57	10	5,07	8,55
5535	Kalisz	Ostrów	—	—	—	18,15	18,59
5532	Ostrów	Kalisz	8,20	9,05	—	—	—
512	Poznań	Warszawa	6,05	10,17	10	10,27	17,25
521	Łódź	Poznań	7,40	10,40	8	10,48	14,48
5533	Kalisz	Ostrów	—	—	—	13,25	14,11
524	Poznań	Łódź	11,15	15,20	8	15,28	18,30
511	Warszawa	Poznań	8,40	15,30	10	15,40	19,35
5536	Ostrów	Kalisz	19,30	20,16	—	—	—
537	Kalisz	Ostrów	—	—	—	20,30	21,16
518	Leszno	Warszawa	20,20	0,13	10	0,23	6,20
523	Łódź	Ostrów	19,40	22,29	9	22,38	23,22
501	**Warszawa**	**Poznań**	21,10	1,55	3	1,58	4,25
502	**Poznań**	**Warszawa**	1,56	4,44	2	4,46	9,20
				Przyjazd do OSTROWA		Odjazd z OSTROWA	
1402	**Kraków**	**Gdańsk**	19,00	2,02	10	2,12	9,55
1406	**Gdańsk**	**Kraków**	18,50	3,08	10	3,18	10,05
409	**Lwów**	**Poznań**	15,25	4,35	8	4,43	6,30
410	**Poznań**	**Lwów**	21,25	23,15	12	23,27	12,35
434	Poznań	Kraków	8,40	11,51	9	12,00	20,37
436	Kraków	Poznań	10,05	19.00	10	19,10	22,00
440	Ostrów	Katowice	—	—	—	21,55	3,27
441	Katowice	Ostrów	15,30	21,01	—	—	—
25	Kępno	Poznań	4,55	6,06	24	6,30	9,30
26	Poznań	Kępno	15,45	18,51	17	19,08	20,12

UWAGA: Stacje drukiem odmiennym: POCIĄGI POSPIESZNE, wszystkie inne pociągi osobowe.

KRONIKA

— **Kalendarzyk astronomiczny.** W niedzielę, dn 7 b. m. wschód słońca przypada o godz. 3 m. 18, zachód o godz 19 m. 51. Długość dnia wynosi godz. 16 m. 33. Przybyło dnia godz. 8 m. 49. Ostatnia kwadra przypada w sobotę, dnia 13 b m.

— **Uroczystość wioślarska.** Przypominamy wioślarzom o dzisiejszej uroczystości chrztu nowo sprowadzonych łodzi, który odbędzie się na letniej przystani punktualnie o godz. 7 wieczorom. Ceremonji chrztu dopełni kapelan T-wa Wioślarskiego, ks. prefekt Nieznański.

Bezpośrednio po tej uroczystości odbędzie się w lokalu klubowym raut dla członków, ich rodzin i wprowadzonych gości. Program wielce urozmaicony, dużo atrakcji. Od północy tańce—przy grze świetnej symfonicznej orkiestry pułkowej.

— **Wycieczka cyklistów.** Kaliskie Tow. Cyklistów urządza w niedzielę 7 b. m. wycieczkę do lasu Poddębińskiego dla członków i zaproszonych przez nich gości. Wyjazd na rowerach i motocyklach z lokalu klubu Narutowicza 4, punkt. o godz. 2-ej p.p. dla niemających lokomocji będą oczekiwać auta na Placu Kilińskiego, także o 2-ej godzinie. Zabawa zapowiada się doskonale.

— **Próba ogólna** Straży Ogniowej odbędzie się w niedzielę, 7 bm., o godz. 7 rano.

— **Loterja fantowa** na dochód Tow. Dobroczynności odbędzie się 7 bm., w parku przed lokalem T-wa Wioślarskiego.

— **Poranek Muzyczny.** W niedzielę, d. 7 czerwca o godz. 12,30 po poł., odbędzie się 10 poranek muzyczny dętej i symfonicznej orkiestry 29 p. S K. z łaskawym współudziałem znanego śpiewaka, kaliszanina p. B Dziedzickiego. Następny poranek muzyczny odbędzie się znów w niedzielę 14 b. m.

— **Zmiana programu w Teatrze Letnim.** Teatr „Mozajki" w ogrodzie letnim daje dziś przedstawienie o zmienionym programie. Dyrektor Dolski przygotował wiele nowych i wesołych rzeczy, tak że publiczność będzie miała sposobność przyjemnie spędzić wieczór w zacisznym ogrodzie i...tanio gdyż bilety kosztują tylko od 1 zł. do 5 zł. Na nowy program złoży się znakomita pełna humoru operetka „Swaty z Dahomeju" w wykonaniu całego zespołu z p. Bolesławską i dyr. Dolskim na czele, oraz wielkie divertissement z udziałem rodziny Halamas, p. W. Sirotini, p. Sułkowskiej, p. Drwęskiego, i innych. Program ma zapewnione powodzenie.

Zaznaczamy, że przedstawienia odbywają się codziennie. Początek o godz. 8,30 wiecz.

— **Tępienie ryb w Prośnie.** Władzom Starostwa zwracamy uwagę na rabunkowe tępienie rybostanu w naszej rzece. Oto odwiedziła del. włościan z nad rzeki Prosny naszą redakcję uskarzając się na całe zastępy rybaków—amatorów, właściwie rybaków rozbójników, którzy na różne saki, wrzeciona i podrywki wyłapują niemal dniem ale i nocą większe ryby a i najdrobniejszy zarybek.

Jest to niedopuszczalnem, gdyż jeżeli będziemy tolerowali taki rabunek, to niedługo „ryba z rzeki Prosny" będzie postacią muzealną.

— **Wycieczka rolnicza.** W dniu 26-go czerwca odbędzie się w Złotnikach Wielkich wycieczka części kongresu Rolniczego Międzynarodowego połączona z objazdem samochodami gospodarstw lasów dóbr Złotniki Wielkie, Zbiersk i Petryki, pow. Kaliskiego. Wycieczką tą zajmuje się p. W. Wyganowski ze Złotnik Wielkich.

— **Z Gimnazjum Związkowego.** Dnia 5 b. m. zakończony został przez komisję pod przewodnictwem dyrektora szkoły, p. Maksymiljana Makarewicza egzamin dojrzałości.

W bieżącym roku szkolnym w klasie VIII-ej było 10 uczenic, z których wszystkie zostały dopuszczone do egzaminu i wszystkie też otrzymały świadectwa dojrzałości, a mianowicie: Bederta Marja, Buki Adela, Fraszczyk Zofja, Gawrońska Helena, Halter Judessa, Hering Aleksandra, Messing Ibta, Mittelstaedt Irena, Orłowska Jadwiga i Silberman Sara.

— **Pracownia Czapek.** Na zebraniu zwołanem przez Zarząd Nar. Org. Kobiet, a poświęconem sprawie pracowni Czapek, zapadła rezolucja, że wkłady złożone w 1923 r. w celu poparcia pracowni czapek, po zwaloryzowaniu na żądanie osób zainteresowanych wypłacane będą codziennie od godz. 12—3 pp., przez panią dyrektorową Szyszczyńską, ul. Kościuszki 5, II p. do 25 czerwca. Po upływie tego terminu nieodebrane wkłady przejdą na korzyść pracowni i żadne reklamacje uwzględniane nie będą.

Jednocześnie podajemy do wiadomości ogółu, że pracownia czapek przy ul. Kościuszki 22, parter w dalszym ciągu prosperuje wydzierżawiona pani Dobrzańskiej i poleca się względom swej stałej klijenteli.

— **Z działalności funduszu bezrobocia w Kaliszu.** Zarząd Obwodowy Funduszu Bezrobocia w Kaliszu w okresie siedmiomiesięcznej swej działalności wypłacił zasiłków bezrobotnym na podstawie uprawnień opartych na ustawie zabezpieczeniowej z dnia 18 lipca 1924 r. sumę zł. 47.904 gr. 13.

Składki zakładów pracy w tym okresie wynosiły zł. 27.614 gr. 99

Liczba bezrobotnych korzystających z zasiłków wynosi przeciętnie 350 robotników miesięcznie, cyfra ta w okresie robót sezonowych niewiele

spada, gdyż robotnicy sezonowi w niewielkim procencie korzystają z zapomóg.

Przeciętna suma zasiłku dla bezrobotnych w Kaliszu wynosi tygodniowo: Kalisz zł. 8, Wieluń zł. 5, Konin zł. 7.

— ROZPORZĄDZENIE O KONCESJACH NA SPRZEDAŻ WYROBÓW TYTONIOWYCH. Ministerjum skarbu wydało nowe rozporządzenie o nadawaniu koncesji na hurtową i detaliczną sprzedaż wyrobów tytoniowych. Koncesję na hurtownie będzie nadawała podobnie jak dotychczas generalna dyrekcja monopolu ona również będzie wyznaczała rejony tych hurtowni. Koncesje na sprzedaż detaliczną będą dawały izby skarbowe a nie, jak dotąd, dyrekcje okręgów skarbowych. Jedna osoba fizyczna lub prawna, może otrzymać tylko jedną koncesję na sprzedaż wyrobów tytoniowych wyjątek stanowią domowe i czasowe sprzedaże, które mogą być złączone z koncesjami innemi.

— AMERYKA - POLSKA Ukazał się zeszyt piąty miesięcznika „AMERYKA - POLSKA" Zwraca przedewszystkiem na siebie uwagę oryginalna okładka wyobrażająca lotniczkę u steru samolotu roboty art. mal. Nowiny - Przybylskiego. Na dział beletrystyczny składają się- dalszy ciąg nowej na tle filmu osnutej powieści M. H. Szpyrkówny pn. „Prorok z Puszczy", oraz ciekawa nowelka lotnicza amerykańskiego autora. Kinomani znajdą zajmujący opis Hollywoodu, tej nowoczesnej Mekki kinomatograficznej. Pierwszy raz w prasie polskiej znajdujemy opis worszawskiej Szkoły Dziennikarsko-Publicystycznej. Prof. St. Mierzwa opisuje warunki przyjmowania młodzieży na uniwersytety amerykańskie oraz udzielania jej pomocy stypendjalnej. Artykuł o Lewjatanie daje szereg aktualnych myśli o naszej prasie i o kształtowaniu opinji publicznej. Pozatem idzie jeszcze szereg artykułów o Banku Polskim i Banku Gospodarstwa Krajowego, o kulturze fizycznej tajemnica wdzięku i piękności, „Jak się należy ogłaszać?" Pod okrętem - rodzina Fukierów", „Jak kierować samochodem?" Z dziedziny nowych wynalazków", Rozwój parowozu". i inne. Tę nadzwyczaj urozmaiconą i bogatą treść numeru zdobią bardzo liczne ilustracje. Adres Redakcji: Warszawa, Nowy Świat 72.

— BLUSZCZ

Niewątpliwie zasługą Bluszczu jest dążenie do poruszania wciąż nowych zagadnień, interesujących nietylko poważnie myślący świat, kobiecy lecz i całe społeczeństwo. Artykuł naczelny Nr. 22-go Bluszczu p. t. „Niebezpieczny dyletantyzm stawia nam przed oczy konieczność należytego fachowego przygotowania kobiety zarówno do pracy zarobkowej jak i przedewszystkiem do obowiązków macierzyńskich i domowych. O godności nauczyciela wspomina się w pięknych i gorących słowach K. S. Ciekawe materjały z badań nad przestępczością kobiet znaleźć można w artykule L. Rossela.

W dziale literackim widzimy dokończenie pięknego cyklu M. J. Wielopolskiej „Braterstwo ludów" nastrojowy obrazek S. Szuchowej „Chciałabym żeby mnie kochał poeta" powieść W. Miłaszewskiej „Zatrzymany zegar" i t. d. Z. Szmydtowa drukuje nieznany dotychczas fragment z autografu N. Żmichowskiej, C. Walewska-świetnie ujętą i głęboko odczutą sylwetkę biograficzną jednej z zasłużonych pisarek naszych K. Bielańskiej.

Dział praktyczny z radością witany przez wszystkie bez wyjątku czytelniczki Bluszczu przynosi im za każdym razem jakąś inowację. W tym numerze widzimy oprócz zwykłego dodatku mod (nawiasem mówiąc wykonywanego coraz artystyczniej i precezyjniej) kilka artykułów bogato ilustrowanych a poświęconych specjalnie modzie Są to: „Królowa Moda" (7 ilustracji) „Rewja Mody" ilustrowana fotografjami naszych artystek w ostatnich modelach firm krajowych itd.

Godnym uwagi pomysłem jest zapoczątkowanie działu „Robót ludowych z oryginalnemi wzorami haftów kępińskich. Rubryka hygjeniczno - kosmetyczna znanej specjalistki Dr. Świtalskiej zawiera dłuższy artykuł o pielęgnowaniu włosów. Bardzo cenne wskazówki znaleźć można także w rubryce zdrowia naszych dzieci.

Przepisy gospodarcze artykulik o Dekorowaniu półmisków, korespondencje z czytelniczkami, itd. dopełniają interesującej całości numeru.

Komunikat Biura Prasowego dla spraw kobiecych przynosi obfity materjał z działalności kobiet we wszystkich zakątkach kraju.

W SPRAWIE ODBUDOWY.

List do Redakcji.

Niniejszym prosimy o łaskawe zamieszczenie w swym poczytnym piśmie następującego listu:

„W wyjaśnieniu licznym naszym klijentom, którzy zwracają się do nas z prośbą o udzielenie im długoterminowych pożyczek budowlanych podajemy, co następuje. Bank Budowlany od początku swego istnienia starał się powyższe pożyczki udzielać, widząc w tem główny cel swego istnienia. Gdy w roku zeszłym większą część akcji B. B. zakupiła P D U W zdawało się, że dzięki lokowaniu kapitałów w tej tak poważnej instytucji, udą się B. B. zebrać potrzebne fundusze i pchnąc naprzód sprawę rozbudowy, tak wszędzie palącą, a szczególnie w Kaliszu. Lecz niestety spotkał nas zawód. Otóż min. Grabski wydał zarządzenie, mocą którego, nie wolno jest P. D. U W. lokować pieniędzy w Banku Budowlanym, z którym jest najbliżej związana, będąc głównym jego akcjonarjuszem, lecz do Banku Gospodarstwa krajowego i do P. K. O. Do powyższych zatem Instytucji należy kierować się z podaniami o długoterminowe pożyczki budowlane.

Bank Budowlany Sp. Akc. w Kaliszu.

Nadesłane.

Szanowny Panie Redaktorze!

My Inwalidzi wojenni wyznania mojżeszowego, członkowie Koła Kaliskiego Związku Inwalidów Wojennych Rzeczypospolitej Polskiej, protestujemy przeciwko stanowisku zajętemu przez Klub Posłów Żydowskich o niedopuszczenie do rewizji koncesji przeznaczonych dla inwalidów wojennych.

Wogóle piętnować będziemy każde stanowisko wrogie dla interesów krwawych ofiar wojny, gdyż jako Obrońcy Ojczyzny pozostali bez możności do zarobkowania, a przeto i bez środków do życia mamy pełne prawo domagania się od Rządu zabezpieczenia nam bytu.

REZOLUCJA:

Uchwalona na zebraniu członków inwalidów wojennych wyznania mojżeszowego: 1) Walne zebranie inwalidów narodowości żydowskiej jaknajenergiczniej protestuje przeciwko atakowi Koła Żydowskiego w Sejmie w sprawie rewizji koncesji. 2) Inwalidzi wojenni wyznania mojżeszowego domagają się natychmiastowego przeprowadzenia rewizji koncesji, uważają oni, iż powinny one przejść w ręce tych, którzy przelewając krew na linji bojowej utracili zdrowie i nabawili się kalectwa, bez względu na wyznanie, 3) Domagamy się od Koła Żydowskiego, aby takowe przyłączyło się do przeprowadzenia rewizji koncesji.

W imieniu inwalidów żydowskich
Adolf Krzewin.

Składajcie ofiary
na inwalidów wojennych.

Z wielkiej wojny.

38 *(Przekład z francuskiego).*

ROZDZIAŁ 23.

Tego samego wieczoru odjechali nasi przyjaciele do Rotterdamu. Stefan Kaniewski, Foulber, byli nawpół przytomni, Włodzimierz i La Candeur promienieli radością, a Rouletabille pogrążony w myślach rzekł:

— To jeszcze jeden dowód!.. Mogła odjechać z tym panem Lixhe, który przybył po swą żonę gdy dowiedział się, że ma powrócić do Holandji. Ten p. Lixhe, znany i wybitny, socjalistyczny dziennikarz holenderski, zna dobrze Niemców i wie, do czego są zdolni, nawet poza granicami państwa. Wystarczy przypomnieć śmierć biednego Nourry'ego — Zdecydował zapewne, że lepiej będzie dla Michaliny grać jeszcze dalej tę komedję. Dopóki nie wiedzieliśmy się z nimi, pozostaje nam jeszcze nadzieja.

W ten sposób mówił Rouletabille, ale tamci mu nie odpowiedzieli. Może nie słyszeli nawet jego słów. I czy on sam wierzył w to, co mówi? Mówił bowiem bez wielkiego przekonania.

Siły Rouletabilla były na wyczerpaniu. Chwilami zrywał się jak szalony na równe nogi przerażony wizją, zdawało mu się, że uderza nowu w skroń Michaliny i oddałby życie swoje żeby to tylko istotnie nie była ona!

Aż do czasu przyjazdu do Arnhem okazywał się silnym, zachowywał całą zimną krew. Myślał, że tam nareszcie skończą się te przeklęte wątpliwości.

Ale niepewność trwała dalej, a raczej ściśle mówiąc nadzieja nie znikła wprawdzie zupełnie, ale stała się czemś tak malutkiem, tak bieduchwytnem, że.

W pociągu reporter płakał cicho patrząc na nacechowane wyrazem bólu twarze ojca i narzeczonego Michaliny. Kaniewski już się nie miotał, ale posłusznie pozwalał się prowadzić i robić wszystko ze sobą.

W Rotterdamie udali się najpierw do Redakcji pisma, w którem pracował Lixhe, gdzie jedna kowoż nie zastali redaktora. W redakcji powiedziano, im, iż Lixhe wyjechał tego samego ranka ze swoją żoną do Flessingue.

W godzinę później siedzieli w pociągu bieżącym do Flessingue. Przybyli tam aby zobaczyć znikający na horyzoncie statek, który uwoził redaktora Lixhe i jego prawdziwą, czy też rzekomą żonę.

A Rouletabille mówił:

— Jeżeli, jak sądzą, Michalina zwierzyła się w zupełności i zaufała p. Lixhe, to ten, nie będąc pewny jej bezpieczeństwa w Holandji, zawiózł ją do Anglji.

Dwa dni musieli czekać na statek, płynący do wybrzeży angielskich.

Kaniewski i Foulber nie odzywali się już zupełnie. Słuchali niekiedy, tego co mówił Rouletabille, ale robili przytem wrażenie ludzi, którzy albo nie słyszą, albo nie rozumieją tego, co się do nich mówi.

Nie chcieli jeść. Nie płakali już nawet.

La Candeur i Włodzimierz zabijali czas czekania grą w karty i partjami szachów w kawiarniach.

Noce zamieniły się dla Rouletabilla w straszliwe męczarnie. Spać nie mógł, a gdy przymknął powieki, wciskał mu się pod nie obraz straszliwy: scena zamordowania Michaliny.

Nareszcie odjechali. Podróż mieli spokojną moralną. Po przybyciu do Londynu udali się na policję, gdzie ich poinformowano, że p. Lixhe i p. Barbara wyjechali do Liverpoolu.

Rouletabille postanowił do Liverpoolu udać się sam, pozostawiając Stefana kompletnie wyczerpanych nerwowo, pod opieką La Candeura Włodzimierza.

Gdy Rouletabille powrócił z Liverpoolu, powiadomił swoich towarzyszów, że państwo Lixhe wsiedli na okręt jadący do Ameryki. Tym razem nie było już wiadomości Nie pozostawało nic innego do zrobienia, jak powrót do Paryża.

Odjechali zatem do Paryża. Zanim pociąg z znalazł się w Paryżu na stacji Rouletabille rzekł do Foulbera i Kaniewskiego:

— Pozostał nam jeszcze jeden promień nadziei. Jeżeli Lixhe, chcąc ocalić Michalinę przed czujnością policji niemieckiej, symulował ten odjazd do Ameryki, to mogli oboje opuścić statek gdzieś po drodze.

— W takim razie — dał się słyszeć pierwszy raz od kilku dni głos Stefana — w takim razie znaleźlibyśmy Michalinę w domu jej matki.

— Możliwe — odparł Rouletabille — przeglądałem rozkłady jazdy. Mogłaby nas uprzedzić w Paryżu o kilka godzin.

Przybywszy do Paryża wsiedli w automobil i kazali się wieźć do Neuilly, do mieszkania Foulbera.

Nie zastali tam jednak Michaliny, ani nawet p. Foulber.

Mieszkanie było zamknięte, a sąsiedzi nie mogli udzielić żadnych informacji.

Był to moment druzgocący. Ojciec Michaliny i jej narzeczony, padli sobie w ramiona, płacząc, Rouletabille pozostawił ich w tym uścisku i równie zrozpaczony, jak oni wsiadł z powrotem do auta. Nie zwracając uwagi na krzyki Włodzimierza i La Candeura, odjechał szybko w stronę ulicy de Saussaies, gdzie znajdował się gmach głównej dyrekcji policji.

Kiedy Rouletabille przybył tam, zobaczył, że z drugiego auta wyskakuje Włodzimierz i La Candeur, a za nimi Foulber i Stefan.

— Nie opuścimy cię jeszcze — wołał La Candeur — wytłumaczyliśmy im, że jeżeli nas tak szybko opuściłeś bez pożegnania, to dlatego, że jeszcze pozostaje jakaś nadzieja.

— Żadnej — zawołał Rouletabille — wszystko skończone. Przybywam tutaj, aby zdać sprawę z mojej misji. Udało mi się ocalić Paryż, ale nie dało mi się uratować biednej, szlachetnej Michaliny,

Pośpiesznie przebył podwórzec i wszedł na schody. Tamci za nim.

I oto nagle w poczekalni szefa policji, ujrzeli nieznanego sobie mężczyznę, a obok niego Michalinę i p. Foulber.

Rezygnujemy z opisania sceny, jak się tam rozegrała, sceny pełnej krzyków, płaczu i radości.

— A więc to panowie ścigaliście nas? — rzekł nieznany mężczyzna, którym był redaktor Lixhe, a ja myślałem, że mam doczynienie ze szpiegami niemieckiemi.

W tej chwili drzwi się otwarły i do gabinetu szefa policji wszedł redaktor „Epoki", a za nim wszyscy dygnitarze, którzy brali udział w tem sekretnem posiedzeniu.

Rouletabille wystąpił naprzód i przedstawiając tym panom Foulbera i Michalinę rzekł:

— Przyrzekłem panom zabić ich, lub ocalić! Moi towarzysze i ja zdołaliśmy ocalić wszystko troje.

Następnego dnia w dzienniku „Epoka" można było czytać następujące słowa tłusto wydrukowane:

— Jeżeli cud Marny ocalił Francję, to Paryż został ocalony przez cud Rouletabilla.

KONIEC.

Dnia 25-go b. m. otworzono przy ul. Wiejskiej № 2 — pierwsze w Kaliszu

BIURO PISANIA
próśb i tłomaczeń

oraz **przepisywania na maszynach**

p. f. „INFORMATOR“.

1) Redagowanie wszelkiego rodzaju próśb, podań i odwołań do władz,

2) Tłomaczenie i korespondencja w językach: polskim, niemieckim, rosyjskim, francuskim i angielskim,

3) Przepisywanie na maszynach: aktów, listów, ofert etc.

Niezamożnym (krótkie podania) pisze się **bezpłatnie**.

1142

PILNE OSOBY

mogą bez ryzyka zarobić duże sumy na sprzedaży nowego artykułu wszędzie poszukiwanego.

Adres: Sperlichowa „Vulkos Centrala“ Witaszyce pow. Jarocin.

1228

ZAKŁAD ZEGARMISTRZOWSKI

Z. PRYLIŃSKI

dn. 6 czerwca 1925 r. został przeniesony z ul. Babinej na Stary Rynek (róg Warszawskiej) vis a vis Ratusza.

Zakład posiada świeży wybór zegarków i biżuterji.

Przy zakładzie specjalna **pracownia jubilerska i grawerska**. Przyjmuje się wszelkie prace w zakres powyższy wchodzące.

Polecając się łaskawym względom Sz. Klijenteli pozostaje

Z poważaniem

Z. PRYLIŃSKI.

1223

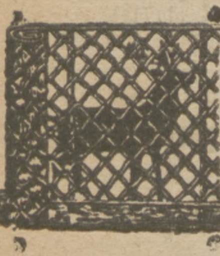
Na raty!

Fabryka fortepianów i pianin
Braci K. i A. FIBIGER

Polna 16.

Poleca pianina gabinetowe, salonowe i koncertowe gwarantowanej dobroci.

Firma egzystuje od 1899 roku. 964



FABRYKA ogrodzeń drucianych
J. SZCZEPIKA

w KALISZU,

ul. Młynarska № 9 (obok cmentarza) dom własny

wykonywa:

Wszelkie ogrodzenia z najlepszego drutu ocynkowanego, jako to: ogrodów, parków, łąk, podwórzy, skwerów, szkółek ogrodniczych, cmentarzy grzebalnych, jak również posiada stale drut kolczasty, skobelki, arfy do węgla żwiru, materace do łóżek, wycieraczki do nóg, kraty do okien i t. p.

Ceny przystępne. 920 **Ceny przystępne.**

APTEKA.

Sprzedam lub wydzierżawię aptekę wiejską w Kaliskiem. Oferty pod H. K. do „Gazety Kaliskiej“. 1221

Poszukuję

POMOCNICY APTEKARSKIEJ

na dwa letnie miesiące ewentualnie na stałe.

Oferty z podaniem warunków do „Gazety Kaliskiej“ pod H. K. 1220

MŁYN

Poszukuję dzierżawy młyna parowego, motorowego lub wodnego.

Oferty z podaniem warunków do „Gazety Kaliskiej“ pod W. B. 1222

Z powodu wyjazdu

do wydzierżawienia
DOM

na przedmieściu, składający się z 4 pokoji, kuchni i ogrodu.

Wiadomość: w Adm. „Gaz. Kal.“ 12 6

Do sprzedania
BRYCZKI

RÓŻNYCH FASONÓW po cenach najniższych.

Wiadomość: Kalisz, ul. Nowy-Świat 13, u Sowińskiego. 1226

Esperantistoj! Samideanoj!

Se vi volas fondi la Esperantaklubo en celo instruo kaj perfekligo eu Esperantalingvo bonvolu turni sin al S° Rysiakiewicz, Estraro de Tabakamagazino Kalisz, Łódzka 23. 1224



Uwaga: W celach oszczędnościowych fabryka wypuściła na rynek pastę **„Mary“** w dużych puszkach znanej w handlu pod Nr. 4.

„Mary“ Nr. 4 zawiera 7 puszek małych i kosztuje 80 gr., w sprzedaży detalicznej. 338

Fabryka **„MARY“**, Warszawa, Dzielna 48, tel. 286-51.

Skład Apteczny

w Kaliszu, ul. Wrocławska 24 do sprzedania od zaraz. Wiadomość na miejscu. 1206

Oszczędność czasu.

Do sklepu towarów kolonialnych ul. Kanonicka № 2, dom p. Beatusa, nadchodzą codziennie

świeże jajka i masło

po cenach niżej targowych, o czem się przekonać proszę

1034 **E. Grünowa.**

Inteligentna Łodzianka

mająca kwalifikacje freblowskie będąca przez dłuższy czas na kondycji poszukuje posady do dzieci. Oferty pod „Energiczna“ do Gaz. Kaliskiej 1208

Inteligentna młoda

panienka

znająca: polski, francuski i niemiecki język, poszukuje posady do dzieci na letnisku u inteligentnej rodziny. Wiadomość: Kalisz, ul. Garbarska № 2, m. 2, Marja Łopatowa. 1210

Nerwowi Neurastenicy

którzy cierpią na drażliwość, słabość woli, brak energji, melancholję, przesyt życia, bezsenność, ból głowy, przesadzoną wrażliwość nerwów, śledzienicę, nerwowe zaburzenia serca i żołądka, otrzymają bezpłatnie broszurę Dr. Weisego „Cierpienia Nerwów“. Dr. Gebhard & Co, Gdańsk, Am Legen Tor 15. 1118

Leśnictwo Słuszków

(pocz. Stawiszyn)

sprzedaje drzewo opałowe, gałęzie i szczapy, po bardzo przystępnych cenach. 1178

BACZNOŚĆ!! AUTOMOBILIŚCI!!
„ELIBOR“

Spółka Akcyjna Handlowo-Przemysłowa

„Ł. J. Borkowski“

KALISZ

ul. Wrocławska Nr. 28, telefon Nr. 45.

Sprowadziła specjalnie na sezon turystyczny większy zapas najlepszych

OPON i KISZEK

wszechświatowej sławy fabryki **„M. Michelin & Co“** **wszystkich wymiarów** i sprzedaje po cenach ściśle fabrycznych, **oraz posiada stale na składzie oryginalne wszystkie części zapasowe do samochodów marki „FORD“.** 1126

Na zamówienie sprowadza żądane wody.

NADESZŁY

wody mineralne świeżego czerpania

Apenta, Ems Kränchen, Fr. Józefa, Hunyady Janos, Karlsbad Mühlbrunn, Marienbad Kreuzbrunn, **Selters, Vichy, Wildungen Helena, Szlam ciechociński**, sól Inowrocławska, extrakt z igliwia sosnowego w płynie i kapsułkach, kąpiele z kwasem węglowem (Nauheimskie), kąpiele tlenowe.

Sprzedaje najtaniej Skład Apteczny

P. Mossakowskiego

Wrocławska 35. 1122

Sprzedaje najtaniej, bo z pierwszego źródła.

Czytelnicy Gazety Kaliskiej

nabyć mogą **bez zaliczki na bardzo dogodnych warunkach** bieliznę męską i damską, obrusy, serwety, ręczniki, kołdry, kapy, pledy, prześcieradła, powłoczki, pończochy, skarpetki, obuwie męskie, damskie i t. p. Prosimy podać szczegółowy adres **towar pierwszorzędny**

Dom Towarowy „CZERWIŃSKI i S-ka“ Warszawa, Złota 29. Skrz. pocztowa 424. 1041



SUDORYN

(w pudełkach z sitkiem)

jedyny, wypróbowany środek usuwający **bezpowrotnie**

pot i niemiłą woń z rąk, nóg i pach.

L. borat. Chem. Farm. „Ap. Kowalski“, Warszawa, Miodowa 5. 990

4 DNI! **Przed zamknięciem oddziału** 4 DNI!

przy Głównym Rynku urządzamy jeszcze od poniedziałku do czwartku

4 dni wyprzedaży

pozostałych towarów po cenach najniższych.

Związek Bławatników

T. z O. P.

4 DNI! **Kalisz, Główny Rynek 27.** 4 DNI!

1227

SZKOŁA KROJU i SZYCIA

podług systemu akademicznego.
Jednorazowy — cztero — tygodniowy kurs kroju wszelkiej garderoby damskiej, dziecięcej i bielizny rozpoczynam
z dniem 15 czerwca 1925 roku w Kaliszu, Hotel Europejski ul. Aleja Józefiny 3.

Panie biorące udział w kursie, pod gwarancją dojdą do tych zdolności, że wszelką garderobę według najnowszych modeli z łatwością wykonywać będą. Praktyka szycia nie potrzebna do wyuczenia się kroju.

Na życzenie wykonywam również modele podług najnowszych żurnali.

Zgłoszenia i bliższe informacje udziela firma: **„Bazar Wiedeński"** Kalisz, Wrocławska 20.

W poniedziałek, dnia 8 czerwca
„ środę „ 10 „
„ czwartek „ 11 „
w godzinach od 10—3 p.p.

Techn. i prakt. szkoła kroju

MARJA SZYMAŃSKA.

1219

OGŁOSZENIE.

Powiatowa Kasa Chorych w Kaliszu, podaje do wiadomości, że z dniem 8 maja rb. biura Kasy: gabinet dyrektora, sekretarjat, wydział obrachunkowy, buchalterja oraz Kasa przeniesione zostają na ulicę Wiejską pod № 12.

Biuro zgłoszeń chorych i ambulatorja pozostają w dotychczasowym lokalu przy ulicy Warszawskiej № 13. Chorzy zgłaszać się zatem winni po pomoc lekarską jak dotychczas t. j. na ul. Warszawską pod № 13.

Sprawy administracyjne jak: zgłaszanie i wymeldowywanie, wpłacanie składek oraz wypłata zasiłków załatwiane będą w nowym lokalu przy ulicy Wiejskiej.

(—) M. Dietrich DYREKTOR. (—) W. Chlebosz PRZEWODNICZĄCY ZARZĄDU.

1227

Buchalterji

(księgowości) wyuczają praktycznie, przez korespondencję, **Kursa Handlowe Sekułowicza** Warszawa, Żórawia 42.
Po ukończeniu — egzamin, świadectwo.
Żądajcie prospektów. 1161

Na Raty! Uwaga!!! Na Raty!

W tych dniach nadszedł świeży transport najnowszych rowerów: luksusowych, wyścigowych i spacerowych, maszyn do szycia i pisania.

Na składzie posiada! wózki sportowe i dziecinne, wyżymacki, centryfugi, materjały elektryczne, oraz wszelkie przybory do rybołówstwa.

Ceny konkurencyjne!!!

NATAN WIERUSZEWSKI Kalisz,
Główny Rynek dom B-ci Rubinstein, vis à vis nowego Magistratu.
1176

SKŁAD MATERJAŁÓW PIŚMIENNYCH „GAZETY KALISKIEJ"

SP. Z OGR. ODP.

POLECA:

Wielki wybór papeterji wiedeńskiej i krajowej w ozdobnych pudełkach od 1 zł. 50 groszy i kopertach 10x10 — od 26 gr.
Kałamarze ozdobne.
Pióra wieczne oryginalne „Osmia", „Penkala" i inne — od 2 zł. 80 gr.

Bilety wizytowe. Garnitury piśmienne.
Ołówki automatyczne, Böhlera, Komio, Penkala, teczki do papierów, notesy, portfele, i scyzoryki.
Kalendarze wieczne, ścienne, terminowe i inne.
Gustowne kosze do papierów.
Ramki wszelkich formatów do fotografji od 60 g. sz.
Albumy do pocztówek, fotografji i poezji.
Akwarele, kredki w pudełkach na sztuki.
Książki handlowe do buchalterji podwójnej i amerykańskiej.

Wielki wybór pocztówek malarzy polskich, galerja drezdeńska, salon paryski, oryginalne egipskie i francuskie.

Druk „Gazety Kaliskiej" Aleja Józefiny 1. Wydawca — „Gazeta Kaliska" Spół. z ogr. odp. Redaktor A. RADWAN.